



Sygn. akt III PK 56/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa D. B.

przeciwko Szkole Podstawowej w B.

o przywrócenie do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 stycznia 2015 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 15 stycznia 2014 r.,

I. oddała skargę kasacyjną,

**II. zasądza od D. B. na rzecz Szkoły Podstawowej w B. kwotę
120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w C. przywrócił powódkę
D. B. do pracy w pozwanej Szkole Podstawowej w B. na poprzednie warunki pracy i

płacy oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.160 zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy pod warunkiem jej podjęcia.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka pracowała w Szkole Podstawowej w B. oraz Zespole Szkół Ogólnokształcących [...] na podstawie umowy o pracę, która z dniem 22 lutego 2005 r. przekształciła się w stosunek pracy na podstawie mianowania. Od dnia 17 listopada 2003 r. powódka pełniła obowiązki dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących [...], a w okresie od 1 sierpnia 2005 r. do 31 sierpnia 2010 r. zajmowała stanowisko dyrektora tego Zespołu. Uchwałą Rady Gminy D. z dnia 29 lutego 2012 r., doszło do likwidacji Gimnazjum w B. oraz rozwiązania Zespołu Szkół Ogólnokształcących [...] i utworzenia Szkoły Podstawowej w B. Na posiedzeniu Rady Pedagogicznej Zespołu Szkół w dniu 15 maja 2012 r. przedstawiono kryteria, według których miały nastąpić zwolnienia nauczycieli. W Zespole Szkół Ogólnokształcących [...] w roku szkolnym 2011/2012 pracowało 21 nauczycieli. Trzech nauczycieli - powódka, M. P. i A. S. nauczało języka polskiego. Powódka posiada wykształcenie wyższe o kierunku filologia polska i specjalność nauczycielska, posiada 20-letni staż pracy oraz awans zawodowy nauczyciela dyplomowanego. M. P. od 1 września 2012 r. pełni obowiązki dyrektora Szkoły Podstawowej w B., wcześniej była dyrektorem Zespołu Szkół Ogólnokształcących [...]. Jest nauczycielem dyplomowanym, posiadającym 24-letni staż pracy oraz wykształcenie wyższe o kierunku filologia polska. A. S. posiada wykształcenie wyższe z zakresu bibliotekarstwa oraz ukończone studia podyplomowe o kierunku filologia polska i historia. Jest nauczycielem dyplomowanym z 14-letnim stażem pracy. W dniu 18 maja 2012 r. powódka otrzymała wypowiedzenie stosunku pracy na podstawie art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy - Karta Nauczyciela z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upłynął w dniu 31 sierpnia 2012 r. Przyczyną wypowiedzenia było „rozwiązanie Zespołu Szkół Ogólnokształcących [...], likwidacja Gimnazjum i utworzenie Szkoły Podstawowej w B., zmniejszenie ilości uczniów, połączenie zajęć w klasach oraz ograniczenie zatrudnienia w trybie art. 22 ust. 2 Karty Nauczyciela - 14 godzin języka polskiego na dwóch nauczycieli”.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał wypowiedzenie powódce stosunku pracy dokonane w trybie art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 26

stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 191 ze zm.) za nieuzasadnione wobec zastosowania przez pozwaną Szkołę niewłaściwych kryteriów doboru pracowników do zwolnienia, co doprowadziło do rozwiązania stosunku pracy z nauczycielem o większym stażu pracy i o wyższych kwalifikacjach niż nauczycielka A. S. Kwestia posiadania przez tę ostatnią „szerszego zakresu uprawnień nauczycielskich” została podniesiona dopiero w postępowaniu sądowym, co „czyni wypowiedzenie pozwanego nierzeczywistym”. Ponadto powódka była jedyną nauczycielką, którą wytypowano do rozwiązania stosunku pracy. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w tej sytuacji brak jest podstaw do przyjęcia, iż strona pozwana zastosowała obiektywne i rzetelne kryteria doboru nauczyciela do wypowiedzenia stosunku pracy. W przypadku powódki nie został również wykazany jakikolwiek związek między zmianami organizacyjnymi u strony pozwanej a możliwością dalszego zatrudniania powódki. Likwidacja szkoły, zmiany organizacyjne i zmiany planu nauczania uzasadniają bowiem rozwiązanie stosunku pracy na podstawie art. 20 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela tylko wówczas, gdy zadania szkoły wykonywane przez nauczyciela nie podlegają przekazaniu innej placówce oświatowej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 marca 2005 r., I PK 271/04). Tymczasem w rozpoznawanej sprawie zadania polegające na kształceniu i wychowaniu dzieci ze zlikwidowanej placówki oświatowej zostały powierzone nowemu zakładowi pracy jakim jest Szkoła Podstawowa w B. W tym przypadku przekazanie materialnej bazy kształcenia nowemu podmiotowi nie mogło mieć przesądzającego znaczenia.

Wyrokiem z dnia 15 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w L., w uwzględnieniu apelacji pozwanej Szkoły, zmienił powyższy wyrok i oddalił powództwo.

Sąd odwoławczy zaaprobował ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jednakże nie podzielił dokonanej przez ten Sąd oceny prawnej w aspekcie art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela i art. 45 k.p.

Sąd drugiej instancji wskazał, że w sprawie bezsporne jest, iż powódka była zatrudniona w Zespole Szkół Ogólnokształcących - w Szkole Podstawowej, na stanowisku nauczyciela języka polskiego. W 2009 r. uzyskała stopień awansu zawodowego nauczyciela dyplomowanego. Na podstawie uchwały Rady Gminy D. z dnia 20 lutego 2012 r. doszło do likwidacji Zespołu Szkół z dniem 31 sierpnia

2012 r. i utworzenia Szkoły Podstawowej. W związku z tymi zmianami organizacyjnymi uległa zmniejszeniu do 14 liczba godzin języka polskiego. Na posiedzeniu Rady Pedagogicznej w dniu 15 maja 2012 r. przedstawiono kryteria doboru, według których miały nastąpić zwolnienia nauczycieli. Powódka odmówiła podpisania protokołu o zapoznaniu się z kryteriami. Konsekwencją likwidacji Zespołu Szkół były zmiany w planie nauczania i brak możliwości zapewnienia powódce godzin [pensum], co doprowadziło do wypowiedzenia jej stosunku pracy na podstawie art. 20 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela.

W ocenie Sądu drugiej instancji, o ile sąd nie jest uprawniony do badania zasadności i celowości zmian organizacyjnych, to jest uprawniony do oceny formalnej i merytorycznej poprawności czynności dokonywanych przez dyrektora szkoły w sprawach ze stosunku pracy. Kontrola ta dotyczy doboru nauczycieli do zwolnienia w okolicznościach przewidzianych w art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela. Norma zawarta w pkt 2 tego przepisu przyznaje dyrektorowi kompetencję wyboru nauczycieli, z którymi nastąpi rozwiązanie stosunku pracy z uwagi na ustawowo określone potrzeby organizacyjne szkoły. Powyższe uprawnienie dyrektora może być zweryfikowane wyłącznie w razie pozytywnego wykazania, że wybór ten był rażąco dowolny lub w sposób oczywisty dyskryminował nauczyciela zwalnianego.

Przenosząc to na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd Okręgowy stwierdził, że jako kryteria doboru nauczycieli do zwolnienia strona pozwana w pierwszej kolejności wskazała: kwalifikacje formalne, stopień awansu, kwalifikacje zawodowe, ukończenie studiów kierunkowych i podyplomowych dających kwalifikacje do nauczania danego przedmiotu, dodatkowe kwalifikacje, kursy dające możliwość nauczania drugiego przedmiotu zgodnie z potrzebami szkoły i inne formy doskonalenia. Kolejnym kryterium była realizacja zadań opiekuńczo-wychowawczych oraz opiekuńczych w szkole, wynikających z pensum godzin dydaktycznych oraz dodatkowo wykonywanych przez nauczycieli czynności, aktualna ocena pracy, ocena realizacji zadań dodatkowych, osiągnięcia w pracy dydaktyczno-wychowawczej i osiągnięcia uczniów w egzaminach zewnętrznych, zaangażowanie w życie szkoły itp. Były to więc kryteria precyzyjne, szeroko ujęte i umożliwiające obiektywne ich zastosowanie. Oceniając ich zastosowanie Sąd drugiej instancji podkreślił, że powódka jest nauczycielem dyplomowanym z

20-letnim stażem i ukończyła tylko studia wyższe z zakresu filologii polskiej. Z kolei A. S. jest nauczycielem dyplomowanym z 14-letnim stażem i ukończyła studia wyższe z zakresu bibliotekoznawstwa oraz studia podyplomowe z zakresu filologii polskiej i historii. Przed reorganizacją powódka uczyła tylko języka polskiego, zaś A. S. języka polskiego i historii, przy czym była ona jedynym nauczycielem uczącym tego przedmiotu. Ilość 14 godzin języka polskiego, jakie pozostały po reorganizacji, nie pozwalała na ich podział pomiędzy dwóch nauczycieli. W tej sytuacji przyjęte przez stronę pozwaną kryterium możliwości nauczania dwóch przedmiotów (języka polskiego i historii) jest właściwe, jasne, czytelne i obiektywne. Kryterium to spełniała nauczycielka A. S., a nie powódka, która posiada kwalifikacje wyłącznie do nauczania języka polskiego. Gdyby przydzielić powódce wszystkie godziny języka polskiego, to i tak nie miałaby ona pełnego pensum, a nie posiada kwalifikacji do nauczania innego przedmiotu. Wyższe kwalifikacje posiadała zatem A. S., która mogła uczyć dwóch przedmiotów i tych przedmiotów po reorganizacji nauczała. Zdaniem Sądu odwoławczego, w tych okolicznościach różnica w stażu pracy obu nauczycielek nie może być kryterium decydującym, skoro większe predyspozycje do nauczania posiada nauczyciel z krótszym stażem pracy. Dokonując wyboru do zwolnienia z pracy dyrektor szkoły zobowiązany jest kierować się nie tylko interesem nauczyciela, ale przede wszystkim dobrem uczniów i zapewnieniem prawidłowego toku ich kształcenia.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła: I. naruszenie prawa materialnego, a to art. 45 § 1 w związku z art. 30 § 4, art. 30 § 1 pkt 2, art. 183a § 1, art. 183b k.p. oraz art. 22 ust. 2 i art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela, przez uznanie, że po pierwsze - nieprzydzielenie powódce godzin języka polskiego, powodujące rozwiązanie z nią stosunku pracy, pomimo że powódka legitymowała się większymi kwalifikacjami (dłuższym stażem nauczania danego przedmiotu, ukończone studia magisterskie kierunkowe) do wykonywania tego obowiązku niż inni pracownicy, którym te obowiązki powierzono, nie stanowi naruszenia art. 45 § 1 w związku z art. 30 § 4 oraz art. 30 § 1 pkt 2 k.p. i jest wystarczającą przyczyną rozwiązania stosunku pracy oraz po drugie - niezaproponowanie powódce co najmniej połowy obowiązkowego pensum godzin, gdy taka możliwość w pozwanej Szkole istniała, uzasadnia wypowiedzenie jej umowy o pracę; II. naruszenie prawa procesowego,

tj. art. 328 § 2 w związku z art. 316 § 1, art. 382 i art. 391 § 1 k.p.c., przez nieodniesienie się w uzasadnieniu wyroku do zarzutów powódki zgłaszanych w toku postępowania, których pominięcie spowodowało *de facto* nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. w zakresie: 1) nieodniesienia się do zarzutu braku kwalifikacji innego nauczyciela do nauczania języka polskiego w Szkole ze względu na niespełnienie wymagań do nauczania tego przedmiotu z powodu braku odpowiedniego przygotowania pedagogicznego, o którym mowa w art. 9 ust. 1 pkt 1 Karty Nauczyciela; 2) pominięcia, że inna nauczycielka języka polskiego ma wykształcenie uprawniające do pracy w bibliotece i winna być zobowiązana do podjęcia tam czynności, tym bardziej że w chwili składania oświadczenia o wypowiedzeniu zgodnie z arkuuszem pracy Szkoły godziny te nie zostały żadnemu nauczycielowi przydzielone; 3) nieuwzględnienia, że powódka była przez cały czas zatrudniona w Szkole Podstawowej w B., a więc zmiany organizacyjne polegające na likwidacji Gimnazjum i rozwiązaniu Zespołu Szkół w B. nie pozostają w żadnym związku z podjętą przez stronę pozwaną decyzją o rozwiązaniu z nią umowy o pracę (nie utworzono nowej szkoły podstawowej, jak wynika to z uzasadnienia wypowiedzenia umowy o pracę, gdyż szkoła podstawowa, w której została zatrudniona powódka, w dalszym ciągu istnieje), co uzasadnia przekonanie, że Sąd odwoławczy nie wziął za podstawę rozstrzygnięcia całego stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy.

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów.

Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Jest więc związany granicami skargi kasacyjnej wyznaczonymi jej podstawami, co oznacza, że nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego aktu prawnego (przepisu) dotyczy podstawa skargi. Nie może także zastąpić

skarżącego w wyborze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy może zatem skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono. Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, pod pojęciem podstawy skargi kasacyjnej rozumie się konkretne przepisy prawa, które zostały w niej wskazane z jednoczesnym stwierdzeniem, że wydanie wyroku nastąpiło z ich obrazą.

W pierwszym rzędzie niezasadny jest zarzut naruszenia przepisów postępowania, upatrywany w obrazie art. 328 § 2 w związku z art. 316 § 1, art. 382 i art. 391 § 1 k.p.c., co - w ocenie skarżącej - doprowadziło „*de facto* do nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c.” Przepis art. 386 § 4 k.p.c. określa, jak ma postąpić sąd drugiej instancji, jeżeli uzna, że sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Skarżąca zdaje się więc sugerować, że Sąd odwoławczy powinien uchylić wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazać mu sprawę do ponownego rozpoznania. Jeżeli tak, to po pierwsze - skarżąca niekonsekwentnie wnosi o wydanie orzeczenia kasatoryjnego tylko w odniesieniu do wyroku Sądu odwoławczego, a po drugie - jej twierdzenie o nierozpoznaniu istoty sprawy jest bezpodstawne, gdyż do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2013 r., II PZ 28/13, OSNP 2014 nr 10, poz. 146 i szeroko powołane w nim orzecznictwo). Taka sytuacja nie zaistniała w sprawie, w której wniesiona została rozpoznawana skarga kasacyjna.

Nietrafne są również pozostałe zarzuty.

Do obrazu przez sąd odwoławczy art. 328 § 2 w związku z art. 316 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby nie uwzględnił on zmiany stanu faktycznego lub prawnego zaistniałej w toku postępowania apelacyjnego i nie wyjaśnił jej wpływu na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12

kwietnia 2012 r., I PK 160/11, LEX nr 1243002; z dnia 5 października 2012 r., IV CSK 166/12, LEX nr 1228619; z dnia 15 lutego 2013 r., I CSK 314/12, LEX nr 1307999 oraz z dnia 21 marca 2013 r., III CSK 205/12, LEX nr 1324297). Na takie zdarzenia skarżąca nie wskazuje.

Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej wówczas, kiedy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego materiału, co doprowadziło do zaniechania poczynienia ustaleń faktycznych, które były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przez pominięcie zebranego materiału należy rozumieć niezajęcie co do niego stanowiska przez sąd (pominięcie przy dokonywaniu ustaleń oraz nieuwzględnienie w ramach dokonywanych rozważań). Nie jest jednak pominięciem zebranego materiału niepodzielenie przez sąd twierdzeń strony lub nieuwzględnienie zgłoszonych przez nią wniosków, jeżeli sąd - obojętnie z jakich powodów i czy pogląd ten jest merytorycznie trafny - uzasadnił swoje stanowisko w tym względzie (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2012 r., II UK 144/11, Monitor Prawa Pracy 2012 nr 5, s. 265-270 i powołane w nim orzeczenia). Sąd Okręgowy - aczkolwiek nie wyraził tego wprost - nie pominął tak rozumianego materiału sprawy. Mianowicie odniósł się do kwestii kwalifikacji nauczycielki A. S. do nauczania języka polskiego i historii, stwierdzając, że legitymuje się ona stopniem awansu zawodowego nauczyciela dyplomowanego. Co prawda z taką oceną skarżąca się nie zgadza, powołując się na art. 9 ust. 1 pkt 1 Karty Nauczyciela, jednak zasadność oceny Sądu drugiej instancji nie leży w płaszczyźnie art. 382 k.p.c., ale należy do sfery prawa materialnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2008 r., III UK 65/07, LEX nr 459314 oraz z dnia 14 stycznia 2014 r., II UK 211/13, LEX nr 1422262). W tym zakresie skarżąca nie formułuje w podstawie kasacyjnej zarzutu jego naruszenia. Sąd Okręgowy nie pominął również, że inna nauczycielka ma wykształcenie uprawniające do pracy w bibliotece, ale wziął także pod uwagę, że zarówno przed zmianami organizacyjnymi, jak i po nich realizowała ona nauczanie języka polskiego i historii, przy czym była jedynym nauczycielem uczącym tego drugiego przedmiotu. Nieuwzględnienie przez Sąd odwoławczy stanowiska skarżącej, że nauczycielka ta powinna być zobowiązana do podjęcia

czynności w bibliotece, nie należy do sfery art. 382 k.p.c. Wreszcie Sąd drugiej instancji nie pominął okoliczności, że przed wypowiedzeniem stosunku pracy skarżąca świadczyła pracę w Szkole Podstawowej, ale wziął także pod uwagę, że Szkoła ta wchodziła w skład Zespołu Ogólnokształcącego [...], który był pracodawcą skarżącej. Trafność oceny wpływu zmian organizacyjnych, polegających na likwidacji Zespołu (pracodawcy) i utworzeniu w jego miejsce Szkoły Podstawowej, jako samodzielnej placówki, na niemożność zatrudnienia w pełnym wymiarze zajęć nauczyciela, który świadczył pracę w Szkole wchodzącej wcześniej w skład zlikwidowanego Zespołu, leży poza regulacją art. 382 k.p.c.

W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego zarzucono obrazę art. 45 § 1 w związku z art. 30 § 4, art. 30 § 1 pkt 2, 18^{3a} § 1, 18^{3b} k.p. oraz art. 20 ust. 1 i art. 22 ust. 2 Karty Nauczyciela. Konstrukcja zarzutów nie uwzględnia, że przepisy Kodeksu pracy mają zastosowanie do spraw wynikających ze stosunku pracy nauczycieli nie bezpośrednio, ale poprzez odesłanie z art. 91c ust. 1 Karty Nauczyciela.

Zarzut naruszenia art. 18^{3a} § 1 i art. 18^{3b} k.p. jest niezrozumiały, gdyż Kodeks pracy nie zawiera przepisów o takich jednostkach redakcyjnych. Gdyby nawet przyjąć, że skarżącej chodzi o art. 18^{3a} § 1 i art. 18^{3b} k.p., to pierwszy z nich wprowadza zakaz dyskryminacji ze względu na wymienione w nim przesłanki, a drugi zawiera szereg jednostek redakcyjnych regulujących różne zagadnienia związane z naruszeniem tego zakazu przez pracodawcę. Ponieważ skarżąca zarzutu tego bliżej nie uzasadnia, nie wiadomo, w jaki sposób przepisy te miałyby zostać naruszone przez Sąd drugiej instancji, który ich nie stosował. Nie wiadomo również, na czym miałyby polegać naruszenie przez ten Sąd art. 30 § 1 pkt 2 k.p., który określa jeden ze sposobów rozwiązania umowy o pracę i w ogóle nie znajduje zastosowania do rozwiązania stosunku pracy z nauczycielem mianowanym. Powiązanie przez skarżącą art. 45 § 1 z art. 30 § 4 k.p. zupełnie nie odpowiada sformułowanemu przez nią sposobowi ich naruszenia, który polegać ma na uznaniu, że „nieprzydzielenie powódce godzin języka polskiego (...) jest wystarczającą przyczyną rozwiązania stosunku pracy”. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że przyczyna wypowiedzenia ma dwojakie znaczenie: jedno występuje w aspekcie zgodności z prawem czynności

pracodawcy (i tego dotyczy art. 30 § 4 k.p.), a drugie - jej zasadności. Według art. 45 § 1 k.p. są to niezależne od siebie przesłanki oceny określonych w tym przepisie roszczeń. Wypowiedzenie umowy o pracę bez wskazania przyczyny lub bez jej odpowiedniego skonkretyzowania uważa się za dokonane z naruszeniem prawa, a ściślej - z art. 30 § 4 k.p., natomiast wypowiedzenie, które nastąpiło z dostatecznie zrozumiałym dla adresata i weryfikowalnym podaniem przyczyny, lecz ta okazała się niezasadna (niewystarczająca, nierzeczywista), kwalifikowane jest jako wypowiedzenie nieuzasadnione w rozumieniu art. 45 § 1 k.p. Podanie skonkretyzowanej przyczyny nieuzasadniającej wypowiedzenia nie narusza więc art. 30 § 4 k.p., ale może naruszać art. 45 § 1 k.p. (por. wyrok z dnia 24 października 2013 r., II PK 24/13, OSNP 2014 nr 9, poz. 127 i powołane w nim orzecznictwo). Skarżąca nie twierdzi, aby podana przez pracodawcę przyczyna wypowiedzenia była dla niej niezrozumiała lub niekonkretna, wskazuje natomiast na jej pozorność (nierzeczywistość) z uwagi na brak potrzeby rozwiązania umowy o pracę z nauczycielem języka polskiego, gdyż wystarczyło „nałożyć na A. S. obowiązek pracy w bibliotece”. Takie sformułowanie zarzutu nie uzasadnia obrazy art. 45 § 1 w związku z art. 30 § 4 k.p.

Zarzut naruszenia art. 45 § 1 k.p. w istocie powiązany jest z zarzutem obrazy art. 20 ust. 1 (z dalszej części skargi wynika, że skarżącej chodzi o pkt 2 tego przepisu) i art. 22 ust. 2 Karty Nauczyciela, upatrywanej w nieprawidłowej ocenie zasadności wyboru skarżącej do rozwiązania stosunku pracy oraz nieuwzględnieniu niezaproponowania jej „co najmniej połowy obowiązkowego pensum godzin, gdy taka możliwość istniała”. Zarzuty te są niezasadne.

W myśl art. 20 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela, dyrektor szkoły w razie częściowej likwidacji szkoły albo w razie zmian organizacyjnych powodujących zmniejszenie liczby oddziałów w szkole lub zmian planu nauczania uniemożliwiających dalsze zatrudnianie nauczyciela w pełnym wymiarze zajęć rozwiązuje z nim stosunek pracy, przy czym nauczyciel zatrudniony na podstawie mianowania może wyrazić zgodę na ograniczenie zatrudnienia w trybie określonym w art. 22 ust. 2. Zgodnie z tym ostatnim przepisem, nauczyciel zatrudniony na podstawie mianowania może wyrazić zgodę na ograniczenie zatrudnienia do wymiaru nie niższego niż 1/2 obowiązkowego wymiaru zajęć i proporcjonalne

zmniejszenie wynagrodzenia, gdy z przyczyn, o których mowa w art. 20 ust. 1, nie ma możliwości zatrudnienia go w pełnym wymiarze zajęć oraz nie istnieją warunki do uzupełnienia tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dydaktycznych, wychowawczych lub opiekuńczych w innej szkole. W razie braku zgody nauczyciela zatrudnionego na podstawie mianowania na ograniczenie wymiaru zatrudnienia i proporcjonalne zmniejszenie wynagrodzenia, stosuje się przepis art. 20.

Ze stanu faktycznego sprawy wynika, że wskutek zmian organizacyjnych, polegających na likwidacji Zespołu Szkół Ogólnokształcących, doszło do zmniejszenia ilości godzin nauczania języka polskiego do 14 godzin, przypadających na dwie nauczycielki uczące tego przedmiotu - skarżącą i A. S. W oczywisty sposób ta ilość godzin nauczania języka polskiego nie stanowiła ani pełnego pensum (18 godzin) dla choćby jednej nauczycielki, ani nie zapewniała im zatrudnienia w ramach jego ograniczenia do wymiaru nie niższego niż 1/2 obowiązkowego wymiaru zajęć. Ta ostatnia możliwość istniała w stosunku do nauczycielki A. S., która posiada również kwalifikacje do nauczania historii i jako jedyna nauczala tego przedmiotu (w wymiarze 3 godzin). Analiza sytuacji skarżącej i A. S. doprowadziła Sąd drugiej instancji do przekonania, że pracodawca - w ramach przyjętych kryteriów - dokonał prawidłowej oceny uzasadniającej wybór skarżącej do zwolnienia, gdyż nie posiada ona kwalifikacji do nauczania innego przedmiotu.

Ocenę tę skarżąca podważa stwierdzeniem, że legitymuje się wyższymi kwalifikacjami z racji posiadania dłuższego stażu i ukończenia studiów kierunkowych. Pogląd ten nie jest trafny. Sąd Najwyższy przyjmuje, że przy ocenie, czy zmiany organizacyjne uniemożliwiają dalsze zatrudnienie nauczyciela, należy uwzględnić wszystkie posiadane przez niego kwalifikacje nauczycielskie, a nie tylko kwalifikacje odnoszące się do przedmiotu, którego nauczał. Wybór do zwolnienia jednego z kilku nauczycieli nauczających określonego przedmiotu wymaga porównania ich sytuacji zawodowej w szczególności w zakresie: stażu zatrudnienia, doświadczenia zawodowego, zakresu wykształcenia przydatnego w pracy nauczyciela, stopnia awansu zawodowego, uprawnień do nauczania jednego lub kilku przedmiotów, osiągnięć dydaktycznych (por. np. wyroki z dnia 4 października

2013 r., I PK 85/13, LEX nr 1498581 oraz z dnia 20 lutego 2014 r., III PK 71/13, niepublikowany).

Z ustaleń stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku wynika, że takie właśnie kryteria zastosował pracodawca przy wyborze do zwolnienia jednej z dwóch nauczycielek języka polskiego, przydając decydujące znaczenie kryterium uprawnień do nauczania innego przedmiotu, którego skarżąca nie spełnia. Ocena ta została zaakceptowana przez Sąd drugiej instancji, który uznał działania pracodawcy za jak najbardziej celowe w aspekcie racjonalizacji zatrudnienia. Trudno odmówić trafności stanowisku Sądu odwoławczego, gdy się uwzględni, że przydzielenie skarżącej wszystkich godzin nauczania języka polskiego w ramach ograniczonego wymiaru zajęć i wybór do zwolnienia A. S. uniemożliwiłby prowadzenie zajęć dydaktycznych z historii, do nauczania której skarżąca nie posiada uprawnień. Nie jest również możliwe ograniczenie wymiaru zajęć obu nauczycielek, gdyż po przydzieleniu skarżącej 9 godzin nauczania języka polskiego, A. S. można by przydzielić tylko pozostałe 5 godzin i 3 godziny nauczania historii, co nie sięga 1/2 obowiązkowego wymiaru zajęć. Prawdopodobnie oceny Sądu odwoławczego nie może także podważyć twierdzenie skarżącej, że strona pozwana powinna zobowiązać A. S. do pracy w bibliotece. Skarżąca pomija bowiem, że nauczyciele-bibliotekarze bibliotek szkolnych nie są nauczycielami przedmiotów edukacyjnych i z tego względu ich obowiązkowy wymiar zajęć jest znacznie wyższy (30 godzin - art. 42 ust. 3 Karty Nauczyciela). A. S. nie była zatrudniona jako nauczyciel - bibliotekarz, ale jako dyplomowany nauczyciel języka polskiego oraz historii i tych przedmiotów nauczwała. Uzasadnia to przyjęcie, że strona pozwana nie miała możliwości ograniczenia zatrudnienia skarżącej do wymiaru nie niższego niż 1/2 obowiązującego ją wymiaru zajęć (art. 20 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 22 ust. 2 Karty Nauczyciela), a w konsekwencji nie mogła złożyć skarżącej takiej propozycji. Oznacza to brak potrzeby rozstrzygnięcia zagadnienia, czy na pracodawcy w ogóle spoczywał obowiązek złożenia propozycji ograniczenia zatrudnienia, na co wskazuje skarżąca z powołaniem się na pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2013 r., I PK 199/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 276). Ubocznie tylko należy zauważyć, że kwestia ta została rozstrzygnięta odmiennie przez Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 8 grudnia 2005

r., I PK 94/05 (OSNP 2006 nr 21-22, poz. 320), z dnia 14 stycznia 2009 r., III PK 52/08 (OSNP 2010 nr 13-14, poz. 164), z dnia 18 lutego 2013 r., II PK 146/12 (LEX nr 1308073) oraz z dnia 3 lutego 2014 r., I PK 169/13 (LEX nr 1460976), w których przyjęto fakultatywność takiego działania.

Z powyższy względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Rozstrzygnięcie o kosztach oparto o odpowiednio stosowany art. 108 § 2 k.p.c.